Ner 22

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 20 Lutego v. s. 1822 roku.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 19 lutego.

(*Ku. War.*) N. Pan raczył mianować W. Ig. *Turkuła* kamerjunkra dworu Królestwa Polskiego, dyrektorem naczelnym kancelaryi sekretaryatu stanu.

Wczoray rano przeniósł się do wieczności ś. p. JW. Jan Hrabia *Małachowski* Senator Wojewoda, kawaler orderu Orła białego i ś. Stanisława pierwszey klassy.

Ogłoszono nową Loteryą na majętność *Osiny* (NB. nie te, które już były puszczone na loteryą), leżącą w Województwie Sandomierskiem, warte zł. 170,810. Prócz tego w gotowiznie 44,600 zł. Bilet kosztuje zł. 2 i gr. 10. Ciągnienie nastąpi w listopadzie.

W Radomiu d. 10 b. m. Towarzystwo Dobroczynności Województwa Sandomirskiego dało bal maskowy na korzyść ubogich, była to swietna zabawa, ozdobiona obecnością nayznakomitszych bawiących w Radomiu osób.

Dnia 21. JW. jenerał i radca stanu *Grabowski* wyjechał do Petersburga.

D. 24. Znowu Senat Królestwa Polskiego utracił jednego ze swych członków. Doszła tu wiadomość iż JW. Antoni Hrabia *Wołowicz* Senator Kasztelan, kawaler orderów orła białego i ś. Stanisława pierwszey klassy, w dobrach swoich w Wojew. Augustowskiem żyć przestał. Na pogrzebie znaydowali się dway synowie nieboszczyka, mieszkający za granicami Królestwa, to jest gubernator Białostocki, i Eustachii były podpółkownik, przybyły z W. Xwa Poznańskiego.

Xiąże Adam *Wirtemberski* przybył do Warszawy.

W handlu *Czabana* na rogu ulicy miodowey i senatorskiey znaydują się kopie medalów wszystkich Monarchów Polski, bitych za Stanisława Augusta, są one teraz odlewane z krajowego żelaza w *Suchedniowie*, każda sztuka zł. 1 i gr. 4.

P. Karol *Somer* fabrykant kapeluszów, otrzymał medal za wyrabianie trwałych kapeluszów.

W kantorze bibliograficznym są do przedania: 1) Polskie tłumaczenie kroniki pruskiey Mikołaja Chwałkowskiego, cena zł. 18. 2) Rękopisma tyczące się dziejów konfederacyi barskiey cena złotych 100.

Okradziono *sklep ubogich*, zabrano prawie wszystkie złożone tam kosztownieysze sprzęty, lecz baczność policyyna już slad wynalazła, niektóre skradzione rzeczy znaleziono na Tamce, a niektóre przy przerębli na Wisle; przez co sprawcy tey zbrodni nieochybnie wysledzonymi wkrótce zostaną.

Francya.

(*z Gaz. Warsz.*) *Paryż dnia 2 lutego.* Jenerał *Grouchy* miał onegday prywatne wysłuchanie u Króla.

Za rządu *Napoleona* (pisze gazeta hamburska) było tyle Xiążąt i Hrabiów w *Paryżu*, iż raz żołnierz stojący na straży przy teatrze opery, zawołał do stangreta, który paradnym pojazdem zajeżdżał: *Si votre maître n'est pas roi, vous n'y passerez pas* (*Jeśli twóy Pan nie jest Królem, nie możesz tu jechać.*)

Słychać, iż Panu *Loveday*, którego córki (jak wiadomo) mimo jego woli przyjęły wiarę katolicką, przyłożono pistolet do piersi, a tym sposobem przymuszono go do oddania córkom całego prawie dochodu. Należeć miał do tey czynności Xiądz *Conqueret*, który jednę z tych panienek do wiary katolickiey naprowadził.

Od dnia 5 b. m. ustaje cenzura, a nowe prawo względem druku wezmie swóy skutek. Okaże się wtedy, czyli przepisy jego są szkodliwe gazetom oppozycyynym, jak lewa strona twierdzi w izbie deputowanych, gdy tymczasem ministrowie zapewniają, iż celem ich nie jest ścieśnienie wolności druku, lecz poskromienie jey nadużycia nowemi karami.

Okolnik prefekta departamentu *Meurthe* wyraża: „Uwięziony adjutant podoficer *Tellier*, z 29go półku piechoty, naprożno chciał się zastrzelić, a potém oświadczył: *Zdaje się, iż Opatrzność nie chce jeszcze mojey śmierci, i każe mi żyć, abym wyjawił ważne rzeczy; uczynię to, i postanowiłem nic nie utaić.* Dotrzymał słowa, powiedział wszystko, i w liście pisanym do półkownika wyznał swoję zbrodnią, twierdząc, iż zasłużył na śmierć.

Na sessyach *izby deputowanych* w dniach 30 i 31 stycznia, oraz 1 lutego, trudniła się izba dalszemi obradami o prawie względem druku. Artykuły 6, 7, 8, 9, i 10 prawa, stanowiące kary za obrazę i targnienie się na sądy królewskie, władze prawne, członków izby i duchowieństwo, pomimo dzielnego oporu członków lewey strony, zostały przyjęte.

Dnia 6. Odmieniono osadę w *Belfort.* Stojący tam batalion 29go półku posłano do *Nowego-Bryzaku.* Dwa inne bataliony rzeczonego półku znaydują się w *Besançon.* Oddział 40go półku, przybył z *Strazburga*, składa osadę w *Belfort.* Niewiadomo jeszcze, kiedy się zacznie sprawa spiskowych. Odbywać się zaś będzie w *Kolmarze.*

Dnia 9. Poseł angielski przy dworze naszym dał niedawno okazały bal w pałacu swoim, który dawniey, spodziewając się, iż Monarcha jego przybędzie do *Paryża* i stanie u niego, jak naywspaniałey ozdobić kazał. Kosztowne kobierce naywiększą zwracały uwagę. Zaproszono przeszło 1000 osób, między któremi byli wszyscy dawnieysi i teraźnieysi ministrowie nasi.

Xiądz *Pradt* ma nadzieję, iż w *Lugdunie* będzie obrany członkiem izby deputowanych.

Król wydał urządzenie nakazujące zaciąg 40,000 ludzi do woyska z klassy roku 1821. *Paryż* dostawi 1079.

Monarcha zezwolił na wystawienie pomnika dla jenerała *Pichegru.*

Sessya *izby deputowanych* d. 2 b. m. była nierównie spokoynieyszą, a niżeli poprzedzające. Artykuł 12sty, który w razie obelgi jedney z izb, daje prawo izbie obrażoney, jeżeli w zwyczayney drodze sądowey sprawcy poszukiwać nie chce, na prosty wniosek jednego z członków, powołać obrażającego przed swoje szranki, i skazać go na zwyczayne kary po formalném uznaniu go za winnego; przyjęty został, mimo wnoszonych przez Pana *Chauvelin* popraw.

Sessya dnia 4 i 5 b. m. były znowu burzliwe. Prezes przeczytał 14sty artykuł projektu, z dodatkiem kommissyi, aby nie sądy przysięgłych, jak dotąd, ale sądy policyi poprawczey w pierwszey instancyi, a trybunały królewskie w drugiey, o nadużyciach wolności druku wyrokowały.

Dnia 5 b. m. po głosach PP. *de Lameth*, *Daunou* i *Foy* przeciwko artykułowi, a P. *Cayrol* za

artykułem, żądano ukończenia rozpraw, i jeszcze raz słuchano Pana *Chiflet*, zdającego sprawę imieniem kommissyi. Wskazał powody uczynionego przez kommissyą dodatku, który prezes podał razem do głosowania, i tak brzmi: *Do sądu policyi poprawczey należą z urzędu nadużycia druku i inne wykroczenia, o których ninieysze prawo wzmiankuje. W przypadku jednak znieważenia ajentów dyplomatycznych przy dworze tuteyszym, lub prywatnych osób, może to nastąpić na skargę wspomnionych ajentów lub prywatnych osób. Od wyroku sądu policyynego odwołać się można prosto do trybunału, którego dwa wydziały, cywilny i poprawczy, razem wyrokują. W innych wykroczeniach odwołanie się idzie zwyczayną drogą.* Po odrzuconém żądaniu lewey strony, aby podług listy imienney głosowano, zawołała taż strona: *Nie będziemy kreskowali. To prawo jest haniebne. Nie zezwolimy na zniszczenie wszystkich swobód narodowych,* i odgrażała ministrom. P. *Lafayette* powiedział: *Oświadczamy się przeciwko temu prawu, i odwołujemy się do zapału narodu francuzkiego*; a P. *Grammont*: *Wszyscy się podobnie oświadczamy!* Nadaremnie przekładał im prezes, iż opierają się wyrokowi izby, i nie szanują urządzenia. Przystąpiono wreszcie do kreskowania: powstała prawa strona i wśród okrzyku: *Niech żyje Król!* przyjęto artykuł. Odezwała się lewa strona: *Róbcie, co chcecie; już nie ma izby.* Na wszystkie przełożenia prezesa odpowiadała odgłosem: *Nie ma izby! Nie ma konstytucyi!*

Dnia 6 większością głosów 234 przeciwko 93, przyjęła izba prawo o druku. 42 członków lewey strony nie głosowało. Pan *Constant* oświadczył: *Nie chcę głosować.* Pan *Cabanon*: *Nie głosuję przez uszanowanie dla konstytucyi.* Pan *Foy*: *Nie głosuję, gdyż wyraz* konstytucyyny *został opuszczony.* Pan *St. Aignan*. *Nie głosuję względem prawa, które obala zaprzysiężoną przeze mnie konstytucyą.* Zdaje się, iż deputowani lewey strony uczynią protestacyą.

Dnia 7 napełniły się ławki lewey strony, lubo członkowie jey dniem wprzódy dali słowo, iż więcey nie powrócą. Zdawano sprawę o różnych petycyach. Między innemi wielu członków legii honorowey domagało się połowy zaległey płacy od 1go stycznia 1814 roku do 1go lipca 1820. Po przeczytaniu listy imienney obecnych członków, większością głosów 147 przeciw 110 odrzucono tę petycyą i przystąpiono do porządku dziennego. Następnie z kolei wzięto pod rozwagę prawo o gazetach. Panowie *Laisné de Villeveque* i *Basterreche*, mówili przeciwko niemu; Pan *Courtarvel* i kanclerz za nim.

Dnia 8 b. m. odbywały się dalsze obrady względem podanego projektu do prawa o gazetach.

Dnia tegoż deputacya izby deputowanych, wprowadzona przez ministra spraw wewnętrznych, Pana *Corbieres*, podała Królowi przyjęty projekt o druku. Tegoż dnia kanclerz wniósł go do izby parów.

Dnia 9. W nocy z dnia 6 na 7 b. m. przybył tu z *Wiednia* goniec do wydziału interessów zagranicznych, i (jak słychać) przywiozł bardzo ważne listy. Przyjechało tu oraz kilku gońców z północnych krajów Europy.

Marsylia dnia 24 stycznia. Od niejakiego czasu bawi tu kilku greków. Czekają na okręt, który z Hollandyi sprowadzi 20 dział, 5000 karabinów i 12,000 pałaszów dla Grecyi.

A n g l i a.

Londyn d. 5: lutego. Hrabia *Liverpool* naradzał się wczoray z dyrektorami banku. Radził im, aby na wsparcie dzierżawców wsi pożyczyli im 5 milijonów funtów szterlingów (200 milijonów złt. poll.) czego iednak odmówili, z powodu, iż nie mogą im dać dostateczneego zabezpieczenia. Słychać teraz, iż rząd chce wziąć z banku wspomnioną summę, dla zmnieyszenia podatków podobną ilością.

Dnia 29 z. m. zaszła pod *Kanturk* krwawa bitwa między woyskiem i powstańcami irlandzkimi. Zabito 14 powstańców. Woysko poniosło także stratę, ale mnieyszą. Powstańcy zaymują okolicę między *Millstreet* i *Macroom*. Główna kwatera jenerała *Lambert* znayduje się w *Macroom*, gdzie wszystko przybrało postać wojenną. Powstańcy napadli miasta *Killarney*, *Newmarket*, a nawet *Cork*, dokąd niedawno przyprowadzono 49 schwytanych powstańców z *Macroom*. W hrabstwie *Kerry* odebrano włościanom broń; oddano ją częścią z przymusu, a częścią dobrowolnie.

Miasto *Brighton* prosiło Króla, aby obecnością swoją zaszczycił ucztę, którą z powodu obchodu rocznicy koronacyi jego dać postanowiło. Nie mógł jednak Monarcha dla słabości zdrowia dopełnić ich życzenia. Przejechał się tylko przez celnieysze ulice miasta, gdzie przeszło 20,000 ludu zebrało się dla widzenia go i powitania radośnemi okrzykami. Król od przybycia swego w listopadzie roku zeszłego do *Brighton* nie wyjeżdżał z pałacu swego; wyglądał blady, drżący i kilka razy cierpiał pedogrę. Pan *Barratt*, nadworny aptekarz jego, zapewnił, iż nie tylko dla słabości zdrowia, ale nawet z powodu pamiątki śmierci oyca swego, nie był Monarcha na uczcie.

Dnia 8. Gdy Król w zeszłym tygodniu jechał pierwszy raz nową ulicą w *Brighton* na jey poświęcenie, kilku starych mieszkańców rzucało cukierki na pojazd Monarchy. Z początku zdziwiło to Króla; lecz potém dowiedziawszy się, iż taki jest dawny zwyczay, przyjął łaskawie to powitanie.

Otworzono testament zmarłey Królowey z trzema dodatkami; prywatny jey majątek, który zostawiła, nie wynosi zupełnie 20,000 funtów szterlingów (800,000 zł. pol.).

Namówienie w *Paryżu* córek i synowiey Pana *Loveday*, do wiary katolickiey, sprawiło tu wielkie wrażenie. Jest oraz przestrogą dla wielu rodziców, którzy sądzą, iż dzieci ich zupełną mają naukę, gdy umieją mowić po francuzku i tańcować. Zgoła (pisze gazeta berlińska), kto ma bydź wychowanym dla swojey oyczyzny, nie potrzebuje jechać na naukę za granicę.

Zgromadzenia wieśniaków i liczne ich prośby, które mają podać Parlamentowi, nie są skutkiem stronnictw. I tak w *Norfolk* zwołali je osoby należące do stronnictwa zwanego *Whigs*; a w *Surrey* i *Kent*, uczynili to ci, którzy pospolicie bronią ministrów. Wszyscy jednakowo czują przykre czasy; dzierżawcy nie mogą zapłacić tego, co winni dziedzicom; a właściciele wsi chcieliby brać taką dzierżawę, jak podczas woyny. Rozdwojone atoli są zdania o środkach zaradzenia temu złemu; przeciwnicy ministrów twierdzą, iż rząd powinien zaprowadzić wiekszą oszczędność w wydatkach; a przyjaciele ministrów radziby uwolnić się od ciężaru, a zwalić go na innych.

Oddano tu do policyi poprawczey pewną damę, która przedawała urzędy w ministeryach angielskich. Xiążęcia *Wellingtona* i Lorda *Castlereagh* pociągniono na świadków w tey sprawie.

Tuteysze towarzystwo, zabezpieczające szkody na morzu, zapłaciło w przeciągu miesiąca przeszło million funtów szterlingów (40 millionów zł. pol.) wynagrodzenia.

Izba wyższa. Dnia 5 b. m. uchwalono jednomyślnie adres podziękowania Królowi za mowę mianą z tronu. Hrabia *Liverpool* objaśniał rozruchy w Irlandyi, twierdząc, iż pochodzą ze stanu kraju, jakiego w całey Europie nie ma podobnego. Nazajutrz zaś zapowiedział, iż gdy bil względem Irlandyi, mający się podać izbie niższey, póydzie także do wyższey, żądać będzie zajęcia się nim, a odłożenia innych interessów na czas późnieyszy.

Izba niższa. Margrabia *Londonderry* (Lord *Castlereagh*) podał dnia 7 b. m. dwa bile względem Irlandyi; pierwszy przywracający uchwałę względem buntów; 2gi zawieszający akt *Habeas Corpus* na 6 miesięcy. Reprezentanci Irlandscy poparli oba bile, które dla pośpiechu natychmiast dwa razy przeczytano.

Słychać tu o nowey pożyczce dla rządu austryackiego.

Były jenerał neapolitański *Pepe* odwiedził

niedawno jenerała *Dumourier*, który mimo podeszłego wieku, bo ma lat 81, iest zdrów i wesoł, mieszka w wiosce niedaleko *Londynu* i od rządu naszego znaczną pensyą pobiera. Powiedział jenerałowi *Pepe: Ułożony przez WPanów plan obrony kraju nie był dobry. Gdybyście trzymali się tego, który dawnieyszemu rządowi neapolitańskiemu posłałem, woyna byłaby długą i trudną, a tymczasem mogłaby zayść pomyślna odmiana losu.*

P. *Hume*, niezmordowany przeciwnik ministrów, utrzymywał dotąd 7 zdatnych ludzi, którzy pracowali nad rachunkami skarbowemi. Kazał zrobić szczegółową tabellę dochodów i wydatków krajowych od lat 4. Nazwano go więc *ministrem skarbowym oppozycyynym.*

Dziś wieczorem alderman *Wood* podał izbie niższey prośbę znanego *Hunta*, w którey skarży się na surowe z sobą postępowanie w więzieniu, a mianowicie na to, że ani syna, ani krewnych, ani nawet lekarza, do niego nie wpuszczają.

Kiedy prawo *Habeas Corpus*, będące tarczą osobistey wolności i bezpieczeństwa, jest zawieszone, wszystkie podeyrzane osoby, mogą bydź natychmiast więzione bez poprzedniozego wskazania im powodow. Srodek ten używa się tylko w naygwałtownieyszey potrzebie.

Prawo o buntach daje urzędnikom władzę żądania otworzenia sobie wszystkich domów od zachodu słońca aż do wschodu, a w przypadku odmówienia wolno im iest drzwi wyłamać, przeyrzeć wszystkie pokoje, nawet sypialne damskie, dla przekonania się, czyli wszystkie osoby podług listy policyyney są w domu. Każdy, kogoby po zachodzie słońca napotkano na ulicy, pod gołém niebem lub w szynkowni, czy jest podróżny, lub też kto inny, równie iak każdy, u któregoby broń lub potrzeby wojenne znaleziono, podpada karze siedmioletniego wygnania do *Botany-Bay*. Nie oddaje się pod sąd przysięgłych; nie może nawet bronić się lub odwołać do wyższego sądu.

(*z Kor. Warsz.*) *Dnia 6 lutego.* Oprócz 6 xiążąt krwi królewskiey, zasiada w izbie wyższey 18 innych xiążąt, 18 margrabiów, 104 hrabiów, 20 wice hrabiów, 144 baronów. Liczyć do nich należy 16 szkockich i irlandskich parów. Są także parami 30 arcybiskupów i biskupów. W izbie niższey, jest z Anglii i xięztwa Wallii 513, ze Szkocyi 45, a z Irlandyi 100 reprezentantów.

Były wczoray u Króla pokoje, na których znaydowali się posłowie dworów zagranicznych. Poseł dworu pruskiego baron Werther złożył swóy list wierzytelny, i był łaskawie przyjęty. Posłowie dworów bawarskiego Baron Cetto, a portugalskiego P. Olivera, byli Królowi przedstawiani, i również łaskawie przyjęci.

Kompanija morska w loyds poniosła straty przeszło milion funtów szterlingów. (40 milionów zł. pol:). W nocy z 2 na 3 b. m. podczas okropney burzy, okręt the Thamis, nowo zbudowany, z bardzo bogatym ładunkiem do Indyi przeznaczonym, rozbił się o brzegi nasze. Burza była tu tak gwałtowna, iż wiele kominów obaliła; dziś na podobną się zaniosło, i już wiele szkody po mieście widzieć się daje.

Na żądanie wielu uczęszczających tu na widowiska wielkiey opery włoskiey, baletniczki przedłużyły suknie swoje na cal. Spodziewać się należy, iż na przyszłość tancerki te będą skromnieysze i w innych częściach ubioru swojego.

Dnia 7. Dnia 6 były pokoje w Charltouhouse, gdzie Król odebrał adressa podziękowania obu izb, z powodu mowy zagajającey parlament, a nazajutrz pojechał do Brighton.

Testament Napoleona zaprzysiężony w Londynie, złożono w archiwum arcybiskupa kantuaryyskiego. Napisał go Napoleon własną ręką, pieczęcią i podpisem zatwierdził; jest zaś takiey osnowy:

Działo się w Longwood dziś, dnia 14 kwietnia 1821 na wyspie S. Heleny.

„To jest móy testament, czyli ostatnia wola moja: Zapisuję hrabiemu Montholon 2,000,000 fr. w dowód mojey wdzięczności za przysługi, których doznałem od niego w 6 ostatnich latach życia mojego, oraz dla wynagrodzenia strat, o jakie go przyprawił móy pobyt na wyspie ś. Heleny. Hrabiemu Bertrand zapisuję 500,000 franków; tyleż pierwszemu pokojowemu Marchand, za usługi, które mi czynił, jako prawdziwy przyjaciel przyjacielowi. Życzeniem mojem jest, aby pojął w małżeństwo wdowę siostrę lub córkę, którego, z oficerów lub żołnierzy mojey gwardyi starey. Pokojowym S. Denis i Navarre, po 100,000 franków. Archambeau, Cuvier i Chandelle po 50,000 fran. Hrabiemu Las Casas, 100,000 fr., naczelnemu lekarzowi Larrei 100,000. Jest to naypoczciwszy człowiek, jakiego w życiu znać mogłem. Jenerałom Lefebre, Desnouettes i Cambronne po 100,000 frank. Dzieciom walecznego Labedoyera 100,000. Dzieciom jenerała Girarda poległego pod Ligny 200,000 fr. Dzieciom cnotliwego jenerała Travot 100,000 franków. Jenerałowi Lallemand starszemu 100,000 fr. Arnoltowi, autorowi trajedyi: Maryusz w Minturnie, 100,000 fr. Jenerałowi Clausel 100,000 fr. Półkownikowi Marbot 100,000 fr. Wzywam go, aby nie omieszkał pisać za chwałą woysk francuzkich dla zawstydzenia potwarców. Baronowi Bignon 100,000 fr. wzywam go, aby napisał historyą dyplomatyki Francyi od roku 1792 do 1815. Lekarzowi Emmery 100,000 fr. Powyższe zapisy mają bydź wypłacone z 6,000,000 fr. które opuszczając Paryż w roku 1815 złożyłem u bankiera Lafitte z procentem 5 od sta, od lipca tegoż roku. Panów Bertranda, Montholona i Marchanda ogłaszam wykonawcami mojey ostatniey woli. Powyższy moy testament własnoręcznie podpisałem, i pieczęcią stwierdziłem. *Napoleon.*„

Do tego testamentu należą trzy kodycylle, w których między innemi wyraził: „Z kapitałów w złocie, które r. 1814 w Orleans mojey drogiey i kochaney małżonce zabezpieczyłem, zostają 2,000,000 fr. do mego rozrządzenia, które powyżey na korzyść i nagrodę moich sług wiernych przeznaczyłem, a których pomimo tego względom mojey naymilszey Maryi Ludwiki polecam.„

WŁOCHY.

Od granic Włoskich dnia 26 stycznia. Samiyczykowie (pisze gazeta berlińska) wysłali kilka okrętów do *Chios*, dla nakłonienia tamecznych mieszkańców, aby wspólnie popierali sprawę greków,

Kładziemy następujący wyjątek z ich odezwy: „Spoyrzyycie naokoło! Widzicie podnoszącą się Grecyą, widzicie wolny Peloponez, widzicie trzy bitwy morskie, które przekonały Europę o męztwie potomków zwycięzców pod *Salaminą*. Patrzcie, jak dla utwierdzenia przyszłych naszych zamysłów i nadziei wolności, naypotężnieyszy w Europie naród sposobi wojowników swoich, i woyskom swoim posuwać się każe.“

Lucyan Bonaparte myśli udać się do Ameryki na ślub syna z córką *Józefa*, brata swego.

Pułk austryacki, który niedawno przechodził przez *Rzym*, podczas mocnego wichru w górach *Radicofani*, utracił część taborów swoich.

Sąd kassacyyny w *Neapolu* zmienił wyrok, aby oddzielna kommissya sądziła oficerów z *Monteforte*. Będą więc oddani do zwyczaynych sądów kryminalnych.

Dnia 29. W *Rzymie* ochrzczono *Osmana Agę*, byłego jenerała tureckiego, który się wyprzysiągł wiary mahometańskiey. Uroczysty ten obrządek odprawił się dnia 26 stycznia w kościele dwunastu apostołów. Kardynał *Galeffi*, biskup z *Albany*, dał razem chrzest i bierzmowanie. Oycami chrzestnymi byli *Don Korol Ludwik*, Infant hiszpański i syn Xiężney Lukieskiey. Stryy *Osmana* i dwór jego, chcą także przyjąć wiarę chrześcijańską.

WYSPY JONSKIE.

(*z Gaz. Warsz.*) *Zante dnia 19 stycznia.* Doszły tu następujące wiadomości z Grecyi. Turcy uderzyli w nocy na greków zaymujących miasto *Patras*, prócz warownego zamku, i ledwo nie wzięli w niewolą Xiążęcia *Mauro-Kordato*; zabrali je-

dnak papiery jego, kilku jeńców i 1200 sztuk broni. Część miasta, która w dawnieyszych wypadkach ocalała, stała się pastwą płomieni, równie jak i mieszkanie jeneralnego konsula angielskiego, który ze wszystkimi anglikami i francuzami będącymi w *Patras*, schronił się do *Zante*.

W *Salonice* przedają ciągle turcy greków, poymanych w *Kassandrze*, bez różnicy płci; a dla braku kupujących, nie drożą się z niemi. Wielu kupców francuzkich, przez litość wykupiło tych niewolników płacąc za mężczyznę od 3 do 6 piastrów, (po 5 srebrnych groszy), a za kobiétę, od 3 do 18. Zaraz po wypadkach w *Kassandrze*, zawarto ugodę z mieszkańcami *Monte Santo*, przez którą nie tylko dozwolono im rządzić się nadal bez wpływu tureckiego, i oddać broń nie turkom, ale własnym ich xiężom, których Porta za rządców tey części kraju uznała, lecz nadto odstąpił Basza żądanego wydania naczelników; którzy się na świętą górę schronili, i zezwolił na utworzenie zbroynego korpusu z 1000 ludzi złożonego, na zabezpieczenie małego państwa liczącego blizko 3000 mieszkańców. Oprócz tego, wódz turecki żądał pośrednictwa wielebnych oyców do interessów w Tessalii; zgodzono się na to, i wyprawiono kilka osób do Tessalii dla nakłonienia *Odysseusza*, dowódcę tamecznych powstańców, do zgody. Dwom udało się dostać aż do *Tricola*, miasta przez powstańców zajętego, ale *Odysseusz* kazał ich okuć w kaydany, urznąć im uszy, i z obelżywą odpowiedzią napowrót odesłał Basza poprzysiągł za kilka miesięcy posłać do *Stambułu* głowę zuchwałego buntownika, i sposobi się do dzielnego uderzenia.

Małe statki greckie, odważają się ciągle zbliżać do brzegów naszych i rozrzucają buntownicze odezwy; lecz mieszkańcy doświadczeniem nauczeni, odpędzają ich kamieniami i kijami.

TURCYA.

Stambuł dnia 10 stycznia Małżonka posła angielskiego, Lorda *Strangford* (pisze gazeta berlińska) znieważoną została grubijaństwem turka jednego; sprawcę natychmiast schwytano, ale uznano za waryata, i podług przepisów alkoranu, na wolność puszczono.

Uzbrajają tu nową wyprawę do Morei. *Churschid* Basza domagał się usilnie posiłków; lecz Porta może mu tylko posłać woysko azyatyckie, gdyż janczarowie chcą pozostać w stolicy, i w razie wybuchnienia woyny, myślą rabować przedmieście *Pera* i wyrznąć wszystkich będących tam jeszcze greków.

Niedawno pokazały się tu znowu ślady morowego powietrza.

Słychać tu o blizkiém wypłynieniu floty tureckiey, powiększoney dwoma okrętami liniowemi i kilku innemi statkami. Zabierze blizko 12,000 woyska lądowego. Pewny Basza dowodzić będzie tym korpusem, a flotą *Kara-Aly*. Wyprawa ta przeznaczona jest przeciwko Morei.

Od granic tureckich dnia 31 stycznia. Słychać, iż Basza *Belgradu* uśmierzył powstanie Serwijan, zezwalając na korzystne dla nich warunki, jako to, iż pod żadnym pozorem woysko tureckie nie może weyść do Serwii, i że nawet osady tureckie w twierdzach serwijańskich nie będą ani odmienione, ani uzupełnione.

O ustanowionym w Peloponezie rządzie narodowym greckim mamy następującą wiadomość: Każda wieś wybrała jednego lub dwóch obywateli, którzy znowu wybrali innych do rządu każdego obwodu, a znowu naystarsi w obwodzie wybrali Eforów czyli członków rządu centralnego. Po oswobodzeniu Attyki i Liwadyi, dawną właściwą grecyą podzielono na wschodnią i zachodnią.

Xiążę *Demetryusz Ypsylanty* wydał imieniem reprezentantów narodu odezwę do Idryyczyków. Oświadczył w niey: „Zwycięztwa nasze nie powinny nas usypiać. Im większą klęskę zadajemy ciemiężycielowi, tém bardziey pobudzamy go do zemsty i obarczenia nas sroższemi kaydanami. Potrzeba koniecznie, abyśmy mieli bezpieczny port dla floty naszey. Takim portem jest *Napoli di Romania*, który zdobyć szturmem powinniśmy. Bierzcie się więc do broni, zacni i odważni Idryyczykowie. Czas okazać światu, iż skaliste twierdze nie dają większego oporu, a niżeli drewniane zamki. Niech po Europie rozeydzie się wiadomość o zajęciu *Napoli!* Niech się o tém dowie ciemiężyciel siedzący na swym tronie, i niech drży przed nadchodzącym dniem wypędzenia go z miasta *Konstantyna*." Słychać, iż grecy zdobyli już ważną twierdzę *Napoli di Romania*.

List z *Kanei* (na wyspie *Kandyi*) pisany, dnia 30 października wyraża: „Od przylądka *Maleck* aż do *Spachia* nie widać żadnego człowieka. W początku rewolucyi mieszkający tu grecy nie należeli do powstania ziomków swoich; mimo tego jednak rozbroili ich Turcy. Gorale popsuli wodociągi, któremi tu wodę do picia sprowadzano, musieliśmy więc kopać studnie, a woda w nich jest tak zła, iż sprawiła zaraźliwą chorobę, na którą codzień 30 i więcey ludzi umiera. W liczbie tych ofiar jest także zięć konsula francuzkiego. Miasto cierpi niedostatek drzewa, węgli i żywności. Zbior oliwy nie udał się. Wczoray Aga wysłał tym celem 200 kobiét, które usłyszawszy zdaleka kilka wystrzałów karabinowych, przestraszone wróciły do domu. Dwa korpusy greckie strzegące dwóch głównych przystępów do *Kanei*, tamują wszelki dowóz żywności. Basza miał 80 wołów i 200 baranów; lecz je grecy w oczach mieszkańców miasta zabrali."

GRECYA.

(z Kor. Warsz.) Ignacego, byłego arcybiskupa greckiego. w Larta, znakomitego naukami i cnotami, który schroniwszy się w początkach *rewolucyi* greckiey do Włoch bawi w mieście *Pizie*, wezwano, aby przybył do Argos w Peloponezie, gdzie teraz toczą się na kongresie ważne sprawy tego odradzającego się kraju.

Grecy przejęli pod Kassandrą listy dowódcy tureckiego Baszy Mahometa Abulomba, w których upraszał W. Sułtana o nadesłanie mu w pomoc 4 lub 5tysięcy woyska.

(z Gaz. Warsz.) *Smyrna dnia 30 grudnia*. Ledwo tu widać kilka greckich okrętow; zdaje się iż flota tych wyspiarzy cofnęła się do portów. Prócz austryackiey fregaty *Lipsk* i angielskiey korwety *Marein*, jest także w porcie naszym fregata francuzka *Guerrière*, na którey powiewa bandera kontr-admirała *Halgan*, oraz kilka mnieyszych statków. Inna fregata przypłynęła z *Kanei*, dokąd odprowadziła dwa okręty kupieckie z odważnymi kretończykami, którzy w nocy z d. 17 na 18 października spokoyność publiczną przerwali, i turków zatrwożyli.

NIEMCY.

(z Gaz. Warsz.) *Od brzegów Menu dnia 5 lutego*. Król Bawarski odpowiedział deputacyi izby deputowanych, na podany dnia 1 b. m. adres: „Dziękuję WPanom za wynurzone mi imieniem izby czucia. Przekonany o wierności izby w powiększaniu dobra powszechnego, spodziewam się dogodnych dla narodu skutków, tym bardziey, iż obie izby jednakowym tchną duchem. Wszyscy jeden cel mamy: dobro oyczyzny. Ja czynić będę, co do mnie należy, WPanowie czyńcie, co jest rzeczą waszą, a wszystko póydzie dobrze."

Na sessyi izby deputowanych bawarskich dnia 1 b. m. minister skarbu mówił o utworzeniu banku narodowego, i podał stosowny projekt.

Jedno z pism peryodycznych niemieckich umieściło rozprawę radcy wojennego *Crantz* pod napisem: *Starożytności Westfalskie, czyli dowód, iż ci, którzy* Chrystusa *ukrzyżowali i ucięli głowę* ś. Janowi Chrzcicielowi, *byli Westfalczykami*.

Podług gazet niderlandzkich, Pani *Borgondio* (rodem polka) dała d. 31 stycznia koncert w *Bruxelli*; a zatém pogloska, jakoby podczas burzy na morzu utonęła, jest fałszywą.

Słychać, iż Xiążę *Suzzo*, były Hospodar Multan, uda się do Niemiec.

Gazeta wychodząca w *Hildburghausen* donosi o odkryciu tajemnego związku między uczniami szkoły leśney w okolicach *Meiningen*. Nie

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 22.

Wilno dnia 20 Lutego 1822 Roku v. s.

chcemy (pisze ta gazeta) powtarzać rozmaitych pogłosek, i lękamy się, aby mimo małego znaczenia tego wypadku, źle myślący nie narobili wielkiego hałasu.

(*z Kor. Warsz.*) Xiążę grecki Kantakuzeno, jadący z Peloponezu przybył do Drezna 1 lutego, i bawi tam, oczekując na przyjazd syna swego z Petersburga.

Szweryn dnia 10 *lutego.* Jedna z tuteyszych gazet umieściła pod napisem: *Carbonari* (*Węglarze*) *w Schwaan*, co następuje: „Jakkolwiek wyrazy te zdawać się mogą przestraszającemi w spokoynym naszym kraju Meklemburgskim, bynaymniey atoli wątpić nie można, iż w tameczném mieście są zapalone głowy. Dnia 17 stycznia znaleziono trzy obwieszczenia grożące magistratowi i miastu, a podpisane przez *Romulusa śmiałego* i *rozgniewanego Brutusa*. Oddano je magistratowi, który nazajutrz wydał okolnik donosząc wszystkim obywatelom i mieszkańcom kochającym spokoyność, iż w mieście są członkowie, tak zwanego czarnego bractwa, zapewniając 50 talarów nagrody temu, ktoby piszącego wspomnione obwieszczenia wyjawił i wskazał. Żądano natychmiast przysłania kilku żandarów, i postanowiono, aby co noc 48 obywateli było w gotowości dla bezpieczeństwa magistratu i miasta. Podług domysłowego wyrachowania, musiałoby w *Londynie* 50,000 ludzi czuwać w nocy, gdyby tam wystąpił jaki śmiały *Romulus.*“ (W *Parchim* (dodaje gazeta berlińska, z którey powyższy artykuł wyjęliśmy) znaleziono także przylepioną na drzwiach *odezwę Bozką do ludzi*, która obeymuje liczne wyjątki z Pisma świętego, i mówi o rozdaniu ziemi.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W *Fryburgu*, w Szwaycaryi, pewna pobożna dama, w podeszłym wieku będąca, i majętna, pamiętała w testamencie swoim o klasztorach, kościołach i seminariach, a zapomniała o krewnych. Naywięcey zapisała ubogim, *którzy włosów na głowie nie trefią.*

Gazety niemieckie donoszą o zmarłym niedawno w Ameryce człowieku, który połykał składane noże, kule, marmur i tym podobne rzeczy. Przy otworzeniu ciała jego znaleziono w żołądku 12 nożów kieszonkowych, z których jeden miał $4\frac{1}{2}$ cali długości, a ćwierć cala szerokości. Był oraz między niemi nóż lekarza z *Filadelfii*, który go w chorobie odwiedzał.

W Monachium ogłoszono prenumeratę na medalow 200 śpiżowych, wyrażających sławnych mężów rozmaitych narodów. Prenumerujący płaci za każdy medal 6 zł. pol. co miesiąc wychodzi 3 medale; pomiędzy już wybitemi znaydują się z polakow *Kościuszko* i Xżę Józef *Poniatowski.*

Sławna spiewaczka Opery włoskiey w Paryżu Pani *Fodor* wyjeżdża do Włoch, aby tę krainę kunsztów zachwycała swym głosem. Nie jest ona włoszką, wychowała się w Petersburgu, a jednak znawcy wolą ją słyszeć, niż Katalani.

Niektórzy utrzymują, że Królewicz Perski żyje, kazał umyślnie rozgłosić o swey smierci, gdyż ma zamiar dokonać jakieś ważne przedsięwzięcie.

Król francuzki przeznaczył 1500 franków, za naylepsze poema napisać się mające na cześć lekarzów i siostr miłosierdzia, ratujących w Barcelonie chorych na zarazę morową.

Niektóre pisma publiczne chwalą P. *Kęszyckiego*, dzierżawcę dobr Hrabiego *Szołdrskiego*, jako wzorowego gospodarza, który urządził szkółkę dla rolników, utrzymuje lekarza, chorych każe leczyć swoim kosztem, zasila podupadłych wieśniaków, buduje im porządne domy, zaprowadza w każdey wsi narzędzia do gaszenia ognia, sam wgląda w regularność opłaty podatkowey rządowi i t. p.

Numer Dziennika Wileńskiego na miesiąc luty zawiera rzeczy następujące:

Krótki rys dziejów Finlandyi. Podróż Jana Ludwika Burkhardta w Nubii. Domysły o xięgach, które do potomności przeydą przez Ign. Szydłowskiego O życiu i pracach uczonych Ignacego Ołdakowskiego. Bóg, oda Derżawina przekł. Ign. Szydłowskiego. Zima do W. P. T. Baranieckiego. Akrostychon ze słowa *Miłość*, tegoż. Sen, tegoż. Gołąbki naśladowanie z Dmitryjewa, Leona Rogalskiego. Bayki Anny Czechórskiey; Wróbel i Kłos Róża i Swierszcz. Bayki Woyciecha Miziewicza: Marek, Dzień i Noc, Porcelana Pałac i Chatka, Chłopek z Jałanca, Ziemia czarna i Piasek Epigramata Ign. Legatowicza O wymiarze wielkości ziemi i oznaczeniu jey figury p. Nicollet Fenomena elektryczno-magnetyczne O Zwierzętach wewnątrz ciał stałych bez kommunikacyi z zewnętrznem powietrzem żyjących O machinie do wycierania lnu wynalezioney przez P. Christian, przekład F. Paszkiewicza Nowy kondensator galwaniczno-magnetyczny. Lekcye w cesar. uniwers. wileń.. Wyjątek z posiedz. nauk. cesar. uniwer. wileń Cesar. uniwer. st. petersburski. Towarzystwo królesko-warszaw. przyj. nauk Tow. wolne przyj. lit. nauk i sztuk w Petersb. Tow. gospod. wieysk. w Kopenhadze. Królew. tow. umiejętnosci w Getyndze. Towarzy. jeogr. Stan zakładow eduk. w cesar. ross. Wyjątek z listu Hr. Rumiancowa do prof. w uniw. wileń. Łoboyki. Wyjątek z listu P. Köppena do tegoz prof. Rękopism radziwiłłowski r. 1615 i 1616. Pugillares króla Stanisława Augusta Olimpikon nowy instr. muzycz. O kościach słoniowych w gub. woronezk. Medal złoty znaleziony około Czernihowa. Nowe dzieła polskie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 17 lutego rubel srebrny, 3 ruble kop. $85\frac{3}{4}$, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 88, stary rubli 11, kopiejek 66, imperyał rubli 37 kop $47\frac{1}{2}$.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Ogłoszenie.

1. Rząd Guberski Litewsko-Wileński podaje do wiadomości, iż poymany Wileńskiey Gubernii w powiecie Kowieńskim niemający paszportu Łarion Silin, mianujący się ekonomicznym włościaninem Ołoneckiey Gubernii Kontewskiego powiatu majątku Tepnica, zwanego; za niezłożeniem na to żadnych dowodow, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 29 sierpnia 1807 roku, przez rezolucyą tegoż Rządu Guberskiego 23 zeszłego januaryi nastałą, uznany został włóczęgą, i odesłany w Wileński garnizonny batalion dla pomieszczenia go w służbie wojenney, do którey po obrewidowaniu okazał się być zdatnym; pomieniony zaś Łarion Silin, ma lat od urodzenia 28, wzrostu 2ch arszyn $5\frac{1}{4}$ wierszkow, twarzy małey, czystey, włosow na głowie wąsach i brodzie rudych, oczu szarych, nosa małego; właściciel jakowego włóczęgi ma prawo przy złożeniu dowodow o należności jego do siebie prosić gdzie należy wydania kwitu, o policzeniu go za rekruta. Februaryi 18 dnia 1822 roku. Kazimierz Nowicki Sekretarz.

Ogłoszenie Opieki Szlacheckiey Ptu Wileń.

1 Po zeyściu z tego świata w mieście Wilnie Antoniego Zabłockiego Regenta starodubowskiego, wszelki jego fundusz został przez Opiekę Szlachecką Ptu Wileń. spisany: dla objęcia którego, przybyła z dziećmi z Gubernii Mohilewskiey Anna z Sawelewów Zabłocka wdowa po Ignacym Zabłockim, bracie wzmienionego Regenta Zabłockiego. Lecz gdy prawami przepisanych dowodów niezłożyła i kiedy mogą bydź bliżsi, albo równi sukcessorowie pozostałego majątku; Opieka więc uczyniwszy należne ze swojey strony rozporządzenie, stosownie do rezolucyi swojey dnia 4go ter. mca nastałey, podaje niniejsze ogłoszenie do trzykrotnego umieszczenia w Gazecie Kur. Lit. z wezwaniem, aby sukcessorowie majątku Regenta Zabłockiego, z dostatecznemi dowodami nieodmiennie

przed dniem 15 maja roku idącego do Opieki Szlacheckiey Ptu Wileń. przybyli. Po upłynienin bowiém takowego terminu naybliższy z krewnych sukcessyą obeymie, a żadne inne poźnieysze zgłoszenię się przyjętém w uwagę niezostanie. Roku 1822 lutego 15 dnia.

(Dziennik czynności podpisali) Prezydający w Opiece Marszałek Baliński, i Członkowie Sądu Ziem. Wileń.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Zygmunt Siemaszko.

---

2. Niżey podpisany założył w tuteyszym mieście fabrykę tytuniów od więcey pięciu laty; przywiozłszy z Hollandyi sposób przysposobienia tytuniów, aby one w użyciu uczynić przyjemnemi tak dla zapachu jako i smaku, bez naymnieyszey szkody dla zdrowia. Sprowadzaiąc zaś liście prosto z Ameryki w naywybornieyszych tylko gatunkach, jego fabryka dostarcza naylepszy tytuń, jaki się w całym kraju sprzedawac może, nieustępująç nawet tureckiemu, o czém już i doświadczenie przekonało; a chcąc zadosyć uczynić powszechnemu żądaniu, aby i w Litwie skład swych założyć tytuniów, przeto znaczny zapas onego z własney fabryki posłał dla sprzedaży do magazynu WJPana Jozefa Kopscha w Wilnie, u którego wszystkie z jego fabryki wychodzące tytunie dostać można, gdzieby się zaś indziey pod moim nazwiskiem sprzedawały, chociażby i z podpisem mojego imienia, takowe za sfałszowane uważać należy. W Petersburgu 10 stycznia 1822.

N. R. Guichart.

Arendowna dzierżawa.

3. Rząd Gubernski Litewsko-Wileński z powodu, że na naznaczone przed tym termina, dla wzięcia w arędowną tenutę kropczanego dochodu z publiczney licytacyi, nikt niejawił się, przeznaczywszy takowe termina powtórnie w dniach 3, 6 i 9, następującego mca marca, wzywa życzących mieć rzeczony dochod w czteroletniey dzierżawie, od 1go apryla niniejszego roku, iżby raczyli jawić się w pomienione dni z prawnemi i dostatecznemi kaucyami do onego rządu. Februaryi 9 dnia 1822 roku.

Kazimierz Nowicki Sekretarz.

Oświadczenie.

2. Excerpt z protokułu potocznego Ziemskiego pttu Wileyskiego w dacie niżey wyrażoney zapisanego oświadczenia pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż powiatu roku 1822 miesiąca fębr. dnia stronie jest wydan.

*Roku 1821 miesiąca nowembra 18 dnia oświad-
czenie imieniem Kleta Porucznika woysk Ros. bra-
ta Teofili Nadworney Sowietnikówny siostry Wąz-
girdow w rzeczy następney czyni się o to: Pod ży-
ciem ś. p. Ludowiki Wazgirdowey nadworney So-
wietnikowey matki żałujących, urodzony Franciszek
Lipiński Podpułkownik woysk rossyyskich i Kawa-
ler przez lat dziewięć ciągle w majętności Zarach
zostając, miał sobie wszystkie z tych dóbr i attynen-
cyonalnych folwarkow powierzone intraty; a zaymu-
mując się rozmaitemi prawnemi interessami rów-
nież miał w swoim ręku i zawiadywaniu ogulne Ar-
chiwum tudzież wydawane przez, zeszłą matkę żału-
jących wieloliczne blankieta, po zaszłym zgonie
matki jako dożywotniczki majętności Zar i folwar-
ku Suchego Boru, kiedy żałujący jako naturalni Suk-
cessorowie i dziedzice ogulne dobra dziś do swoje-
go władania obięli, z przeyrzenia Archiwum w mno-
giey liczbie nieznaydują dość ważnych papierow.
Okoliczność takowa tak przez zatratę potrzebnych
dowodow niewiadomo jaką koleją, jako też powodem
mianych przez urodzonego Lipińskiego zeszłey mat-
ki żałujących blankietow, iżby oświadczający się
w czasie poźnieyszym z własnego funduszu niewin-
nie nieodpowiadali, a co większa jeśliby jakie przez
tegoż Franciszka Lipińskiego z kimkolwiak bądź
czyto w imieniu jego własnym, czylitеż zeszłey
Ludowiki Wazgirdowey tranzakta opisy i tym po-
dobne umowy, ku krzywdzie żałujących zmierzają-
ce, okazały się bydź zawarte, by te naymnieyszego
znaczenia jako podstępnie zdziałane mieć niemogły,
i za onemi żałujący do odpowiedzi niebyli obowią-
zani, dla dostateczney o tem wiadomości obywatel-
skiey i własnego nadal bezpieczeństwa niniejsze
żałujący w aktach właściwego powiatu zapisują
oswiadczenie. w Protokule podpis zanoszącego na-
stępny. Takowe oswiadczenie jako zanoszący pod-
pisuję. Kajetan Tomaszewicz Gr. Wiley. Regent.*

Zgodziłem z Protokułem potocznym Wincenty Kiersnowski Ziemski powiatu Wileyskiego Regent

Wolno drukować poświadczam Ignacy Kijakowski Pisarz Ziemski powiatu Wileyskiego.

Oświadczenie.

Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Ziemskiego Ptu Wileń. w dacie niżey wyrażającey się zopisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową ziemską tegoż Ptu stronie jest wydan.

*Roku 1822 miesiąca lutego 8 dnia przed
aktami Ziemskiemi powiatu Wileń. stawając osobi-
ście WJP. Wincenty Romanowski, oświadczenie ni-
żey wyrażające się wpisać do protokułu podał,
w słowach: oświadczenie imieniem W. Józefa Kobr-
lińskiego Sędziego Granicznego powiatu nowogródz-
kiego, czyni się z następney okoliczności: oświadcza-
jący się mając w władarstwie swoim dwa starostwa
w Gubernii Litewsko Wileńskiey położone, jedno
Mereckie za Prawém Eufiteutycznym, a drugie
Orańskie w administracyi od dożywotnika JW.
Admirała Czyczagowa, doświadczać począł nieprzy-
jemnych skutkow, iż niektore osoby mało względne
na przepisy ukazem pod rokiem 1805 miesiąca ju-
lii 17 dnia wyszłym, zakreślone, którém wyraźnie
powiedziano, „iż żadne partykularne stosunki do dóbr
starościnskich a témsamém skarbowych roszczone bydź
nie mogą“, ze względu że w miasteczku Mereczu znay-
dują się osiedli żydzi, roszcząc do onych niejakoweś
pretensye, pozywają niewolnie zakładając na osoby i
majątki ich aresztа u dzierżącego toż starostwo,
jakto podanym na dniu 18 januaryi idącego roku
pozwem przed Sąd Ziemski Telszewski dopełnił
Star. Lewin Szymechowicz Szymkowski kupiec are-
sztując Star. Jankiela Aronowicza mieszkańca Me-
reckiego, i Jankiela Mejerowicza mieszkającego pod
starostwem Orańskim w attynencyi Morgieniczach,
przez co narażają na niepotrzebną assystencyą Są-
dom i na ponoszenie kosztow prawnych, żałcy za-
tém nayprzód odwołując się do wyż datą namienio-
nego Ukazu, powtóre, że żydzi mieszkający w ex-
magdeburskim miasteczku Mereczu mając własne
swe dziedziczne domy, obowiązani tylko są do opła-
cenia dworowi pewney ilości pieniędzy za propina-
cyą; dalszym zaś żadnym rozrządzeniom tegoż
dworu niepodlegają, postanowił, zapisaniem niniey-
szego oświadczenia nie tylko zrzec się założonego
aresztu przez Lewina Szymechowicza Szymkowskie-
go na Star. Jankiela Aronowicza mieszkańca Me-
recza i Jankiela Mejerowicza mieszkańca Morgie-
nickiego, lecz nadto przez trzykrotne zamieszczenie
do Gazety Kuryera Litewskiego wszystkich w po-
wszechności zawiadomić i ostrzedz, iż jak Ukaz 1806
julii 17 nie dozwala żadnych mienia pretensyi do
dóbr natury skarbowey, ani ze względu tych
starostw do osob one dzierżących, jak równie gdy
żydzi zamieszkali tak w miasteczku Mereczu ma-
jąc własne swe domy nie należą do żadney władzy
dworney, oprócz opłaty pewnego Kwantum, jako
też podobnie i starostwa Orańskiego, przeto, że je-
śliby ktokolwiek mógł mieć jakie pretensorstwo do
żydow pod starostwami Mereckiem i Orańskiem
mieszkających, aby żadnych aresztow na ich osoby
ni też majątek we dworze nie pokładali, bowiem
żałcy każdemu w swey pretensyi szukać satysfakcyi
tak na funduszach żydowskich jako i ich osobach
dozwala, i w niczym naymnieyszey przeszkody nie
uczyni, a czego powodem, że żadnych aresztow nie*

przyymie zapowiada; jeśliby zaś w przeciwnym zdarzeniu komu się podobało zakłucać spokoyność oświadczającego się, że wypaść mogące z tego względu nieprzyjemne skutki, które z przedsięwziętych miar ku obronie wyniknąć mogą, sam sobie przypisać będzie winnym. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. Nineysze oświadczenie jako proszony do podania ręką mą własną podpisuję. Wincenty Romanowski Podstarościc Wileński.

Zgodziłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1822 mca lutego 9 dnia takowe oświadczenie Redakcya może umieścić do Gazet Kuryera Litewskiego poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileńskiego.

Pozew.

3. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Do Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego czasowego Departmentu 2go Urodz. Elżbieta z Koczarskich 1mo Rautensztrauchowa Nadwor na Sowietnikowa a teraz Hryncewiczowa z dokładem męża swojego Ludwika Hryncewicza Sędziego Granicznego Rosieńskiego Ptu, Henryk Rautenstrauch syn w assystencyi opiekunow, Józefa Rautensztraucha Generała woysk Pol. rodzonego stryja Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Ptu Rosień. i dalszych przy odwołaniu się do oświadczenia 25 kwietnia 1821 w Sądzie Głównym Wileńskim zapisanego pozwu 1820 grudnia 9 wyniesionego i innych dekretu niestannego i suspensionis 1822 stycznia 20 w Sądzie Głównym nastałego, oraz dalszych dowodów, przy oddaniu wszelkiego po zeszłym Nadwornym Sowietniku Janie Rautensztrauchu pozostałego, ruchomego i leżącego majątku, a mianowicie Ormianiszek w Pcie Rosień. położonego i schedy z exdywizyi Szrednickiey Hrabiego Tyszkiewicza w Gubernii Mińskiey w Pcie Dziesnieńskim w Błosnikach, pozywają w mieyscu exekucyi UUrodz. Hyacynta Zebrowskiego Porucznika woysk polskich. Jakuba Wołynskiego Sekretarza kollegialnego, Xiężnę Maryą Kastryot byłą Gierardowę półkownikowę woysk polskich z dokładem opieki, Ignacego Polencza Sowietnika, Antoniego Woyny, Rafała Norwiłły, Kajetana Doboszyńskiego Star. dziśnień., Antoniego Gastla b. kupca i Józefa Zdankiewicza Adwokata Magistratu Wileń., Szymona oyca tytularnego Sowietnika, Waleryana syna Siemienienków, Izaaka Judelowicza, Abelsona kupca 1szey gildy, oraz dalszych wszystkich z jakiegokolwiek bądź źrzódła kredytorów, pretensorów i debitorów w zamiarze uczynienia z pierwszymi ostateczney oblikwidacyi a z ostatniemi rekognicyi i ze wszystkimi wzajemney satysfakcyi z racyi położenia funduszu w różnych guberniach i powiatach, oraz przewiedzionych konwikcyów, jeden Sąd naznaczyć do Departamentu 2go Gubernii Mińskiey o wyznaczenie ztamtąd członka, względnie schedy Błosnickiey uczynić kommunikacyą, odbycie tey exdywizyi Ziemskiemu Ptu Sądowi w którym Ormianiszki leżą lub innemu obojętnemu polecić, aby Sąd ten nie zjeżdżając ad fundum jako funduszu na długi ubogiego, funduszu minorytów dla nieobciążenia zatem ich doli, co zjazdy liczne ad fundum czynić muszą, chociby w godzinach poobiednich, taxę tę i exdywizyą, z przydanym do tego Sądu członkiem Gubernii Mińskiey uskutecznił, a wysyłał ad fundum dla zrobienia inwentarzy i opisania stanu majątków, aby do tego Sądu mogli bydź powołani wszyscy co winni do massy, jako to W. Gjerardowa teraz X. Kastryot i w tey mierze, aby poszły obowiązujące ją kommunikacye i inni do massy dłużni, aby wszelkie rozpoczęte, lub już zaszłe konwikcye w skutkach swoich zatrzymane były, a Sąd naznaczony wszystko jak active tak passive rozebrał, tradycye do finaley rozsprawy zasuspendował, administracya majątkow osobie mającey dostateczny do odpowiedzi fundusz polecił, przebory procentow na kim się okażą do massy powrócił, awizacyą i pozwy edyktalne w Gazetach dopełnił, amissya wieczną na niestawających kredytorach, i debitorach zapisał, na ostatnich pokazane należności zasądził, komportacyą, inkwizycyą i inne akta uzupełnił, peny, straty, szkody, winy, nieużytki zdecydował, nic nie rozsądzonego między wszystkiemi stronami nie zostawił, a po ogłoszeniu powtórnego terminu bez żadnych zwłok i odkładów ostatecznie rozsądził, o nakazanie warowania locum standi przez opłatę sollucyi kondemnującym się, o zwrót wydatków prawnych. Wolna poprawa żałoby.

1822 lutego 9 dnia Woźny świadczę iż kopiie tego pozwu z oryginałem zgodnych 1) UUrodz. Antoniemu Gastlowi i Józefowi Zdankiewiczowi adwokatowi Magistratu Wileńskiego, 2) Urodz. Jakubowi Wołyńskiemu Sekretarz. kol. oczewisto w ręce w mieście Wilnie, a po Ur. Xżnę Kastryot, Zebrowskiego i dalszych kredytorow, pretensorów i debitorów z powództwa Ur. Elbiety 1mo Rautensztrauchowey nadworney Sowietnikowey a teraz Hryncewiczowey z dokładem męża Ludwika Hryncewicza Sędziego Gr. Rosień., Henryka Rautensztraucha w asystencyi opiekunów, Józefa Rautensztraucha Generała, Michała Zaleskiego Podkomorzego i dalszych do Redakcyi dla trzykrotnego ogłoszenia w Gazecie Kuryera Lit. podałem, i o rozprawie przed Sądem Głównym Wileń. 2go Depar. zawiadomiłem.

Ignacy Maryański Woźny powiatu Wileń.

Roku 1822 lutego 9 dnia przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stawaiąc obecnie Woźny wyżey wyrażony, relacyą ninieyszego pozwu zeznał. Przyjąłem Regent Grodz. Ptu Wileń. Józef Bohusz.

Wolno drukować Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

Oświadczenie.

3. Wypis z xiąg Grodzkich ptu Wileńskiego Roku 1822 mca februaryi 3 dnia. Przed aktami Grodzkiemi ptu Wileńskiego stawając obecnie WJPan Bogusław Mikulicz Prezydent Grodzki Wilkomierski Excerpt oświadczenia z xiąg Ziem. ptu Grodzieńskiego wyjęty do akt podał tak pisany: Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. Excerpt oświadczenia w dacie niżey wyrażającey się nastałego z protokulu potocznego Sądu Ziem. ptu Grodzień. w dniu 27 mca 7bra 1821 roku pod pieczęcią Urzędową stronie rekwirującey jest wydan. Roku 1821 junii 24 dnia oświadczenie niżey podpisanego Zygmunta syna Pawła Szambel. dworu pol. Stryjeńskiego Sędziego pokoju i Marszałka ptu Tarogrodzkie. Województwa Lubelskiego przeciwko WJPanu Franciszkowi Wołkowickiemu Prezesowi Granicz. ptu Grodzieńskiego z następnych czyni się pobudek i oto: żałłcy się wspólnie z bracią swemi Piotrem i Teodorem Stryjeńskiemi będąc sukcessorem majątku ziemnego Brzostowica mała zwanego, w Gubernii i powiecie Grodzień. wespół z dalszemi folwarkami i przynależnościami położonego, po JW. Janie Karolu Stryjeńskim Szefie gwardyi pol. konney Litewskiey pozostałego, schedę na się przypadającą z ogółu trzecią, po zaspokojeniu siebie w umowioney ilości, bratu swoiemu wspomnionemu W. Piotrowi Stryjeńskiemu wyprzedał, a zarazem przy zrzeczeniu się rzeczoney schedy od zaspokoienia jakichkolwiek ciężarów i długow siebie wolnym bydź ogłosił na jakowey umowie W. Piotr Stryjeński zaprzestając i oną dobrowolnie przyymując, na przypadek zakłócenia z tego objektu przez kogokolwiek własnym kosztem bronić, zastępować i ewinkować załujące- go się submitował, obok zaś tego zawiniając żałującemu się summy gotowey rękodayney w monecie konwencyonalney kurs w kraju mającey, złł. pol. 90,000, takową należność dwóma inskrypcyami w formie prawem przepisaney sprawionemi, dnia 7 marca 1819 roku przy świadkach wydanemi i przed aktami Grodzkiemi ptu Grodzień. z osobistey stanności przyznanemi, co do wypłaty oney za lat dziesięć iak naysolenniey zapewnił, a nadto procent prawny od tey summy wypadający każdorocznie w dniu 23 kwietnia do rąk samemu żałującemu się lub komu pole-

conym będzie opłacać w Lublinie przyjął na siebie powinność, w razie zaś uchybienia w którymkolwiek terminie opłaty procentu inekwitacyą do wybrania onego do wszelkich swych funduszów zastrzegł, i tak na pewność kapitału iako też na pewność dochodzić powinnych procentów ewikcyą na maiętności Zankowszczyznie attynencyonalney do dóbr Brzostowicy małey w Litwie sytuowaney jak niemniey na majętności Stryyney w Królewstwie Polskim położoney wniósł i opisał, w konkluzyi dług takowy oprócz Gubernii Grodzieńskiey nadto w każdey juryzdykcyi Królestwa polskiego wnieść do oblaty i zahypotekować dozwolił, po jakowym układzie i po zabezpieczeniu żałującego się co do zawinionego długu, brat móy W. Piotr Stryjeński wszedłszy w umowę z W. Franciszkiem Wołkowickim natenczas Oberautmanem Dubnickim, a teraz Prezesem granicznym ptu Grodzień. dobra Brzostowica mała z attynencyą Zunkowszczyzna zwana, i dalszemi przynależnościami onemu wiecznością wyprzedał lecz kiedy tabelli długow majętności Brzostowicy małey, z attynencyami dotykających, przy wydaniu prawa, do akt nie wniosł, kiedy o zawinioney żałującemu się summie w tymże prawie przedażnym żadney wzmianki nie uczynił, i kiedy nadto W. Franciszek Wołkowicki przez Kuryera Lit. i gazety zagraniczne wezwał wszystkich kredytorów na dobrach wymienionych Brzostowickich oparte długi i ewikcye opisane mających do ich objawienia w przeciągu trzyletnim to jest: nim dawność prawem Statutu Litewskiego względnie nowonabywców dóbr odłużonych zakryślone nie przyydzie, dla tego tedy żałujący się z powodów powyżey opisanych dług swóy przez ewikcyą na Zankowszczyznie oparty objawia, oprócz urzędowości inskrypcyow w tym względzie nastałych, ony do xięgi intabulacyyney Ziem. Grodzieńskiey zaciąga, że procent stosownie do rzeczonych opisów (nim termin na exolacyą kapitału zakryslony nieupłynie) każdorocznego dochodzić powinien czy to z rąk samegoż dłużnika czyli też od nabywcy jego majątku zapowiada, a w ostatku że W. Franciszek Wołkowicki folwarku Zankowszczyzny pod ewikcyą załującemu się zawiedzionego żadnemi długami lub zaprzeczeniami skarbowemi obarczać, nie jest władny ostrzega, i nakoniec gdy przez pomyłkę piszącego się świadkiem W. Jana Sierzputowskiego do inskrypcyow jest termin różny tak co do opłaty procentu jako też i kapitału położony, że przeto takowa pomyłka przeciwiąc się wyrazom czytelnym samych opisów jest nic nieznacząca ogłasza, z resztą zaś że żałujący się we wszystkim pilnować się opisow z sobą zawartych będzie, oświadcza i wyznaje. Dat ut supra. U tego oświadczenia podpis zanaszającego one tak się wyraża: Zygmont Stryjeński syn Pawła. U tego excerptu pieczęć urzędowa biała na sucho wyciśnięta oraz poświadczenie Regenta o wzięciu poszlin i o zgodności z protokułem takie, (L. S.) Poszliny pieczętne opłacono, o zgodności z protokułem potocznym poświadczam M. Wierciński Regent Ziem. Ptu Grodz. Excerpt oświadczenia ut supra N. 560 po podaniu do akt jest takowy Excerpt oświadczenia w xięgi Grodzkie ptu Wileń. wpisany, z których i ten wypis pod pieczęcią Urzędową Grodzką ptu Wileń. jest wydan.

Correctum Józef Towiański Grodz. Wileń. Reg.

Roku 1822 februaryi 4 dnia, takowe oświadczenie do gazet Kur. Lit. dozwala się przyjąć. Antoni Pomarnacki Sędzia Grodz. Wileński.

2 Regestr nasion znaydujących się do sprzedania, w ogrodzie J. Strumiłły w Wilnie za Rudnicką bramą. Chociaż dla ciągłych deszczów i zimna, zbior z nadzwyczayną trudnością w roku ominionym nastąpił, nasiona jednak są świeże, doyrzałe, pewne i cena onych umiarkowana.

		K. s.
Bazylika - - -	*paczek*	28
Majeran - - -	*ditto*	15
Tymian - - -	*ditto*	28
Rozmaryn - - -	*ditto*	28
Ogurki holęderskie białe długie -	*ditto*	15
— — francuzkie zielone wielkie -	*ditto*	15
— — karły małe - - -	*ditto*	15
— — łokciowe (cedroty) perskie -	*ditto*	20
— — gruntowe - - -	*ditto*	15
Melony siatkowe wielkie w pasy -	*ditto*	15
— — Kantalupy ranne - -	*ditto*	15
Kawony różne - - - -	*ditto*	15
Kalafijory angielskie ranne wielkie	*łot*	50
— — Cypryyskie pozne wielkie	*ditto*	60
Kapusta brunszwicka biała głowiasta	*ditto*	15
— — Włoska Safoyka ranna	*ditto*	15
— — Czerwona głowiasta	*ditto*	15
Brukiew amerykańska żółta -	*ditto*	15
— — Granatowa - -	*ditto*	10
Szpinak angielski długotrwały	*ditto*	15
Galerepa duńska biała i granatowa	*ditto*	20
Jarmuż fryzowany zielony -	*ditto*	15
— — fryzowany czerwony -	*ditto*	15
— — pstrokaty w różnych kolorach	*ditto*	20
Sałata inspektowa ranna - -	*ditto*	15
— — gruntowa głowiasta - -	*ditto*	15
Radysa okrągła biała nasiona doskonałe	*ditto*	15
— — okrągła czerwona - -	*ditto*	15
— — podługowata czerwona -	*ditto*	15
Rzodkiewka miesięczna przeźroczysta	*ditto*	20
— — miesięczna biała długa -	*ditto*	15
Rzodkiew gruntowa wielka biała -	*ditto*	10
— — gruntowa murzynka -	*ditto*	10
Selery lipskie kłębiaste wielkie -	*ditto*	15
Pory letnie i zimowe - - -	*ditto*	15
Cebula hiszpańska wielka biała -	*ditto*	18
— — hiszpańska wielka czerwona	*ditto*	18
— — holęderska wielka żółta -	*ditto*	10
Endywia - - - - - -	*ditto*	15
Rzepa - - - - - -	*ditto*	15
Pietruszka cukrowa funt r.s. 1½ -	*łot*	6
Marchew pomaranczowa funt r. 1½ -	*łot*	6
Buraki czerwone długie funt r. 1 -	*łot*	5
Buraki ćwikłowe funt r. 1 -	*łot*	5
Cykorya wielka funt r. 1 kop. 75	*łot*	7
Nasiona różnych kwiatów letnich i długotrwałych, paczkow razem 40 po gr. 10 - - -	*r. sr. 2*	—

W tymże ogrodzie oprócz nasion, znaydują się do przedania wszelkie rosliny treybhauzowe, oranżeryyne, i ogrodowe, podług osobnego katalogu, szczepy drzew owocowych, porzeczki holenderskie wielkie, agrest angielski wielki, maliny amerykańskie wielkie etc. Życzący nabyć, zechcą adresować się do ogrodnika Ludwika Jacyny, mieszkającego w tymże ogrodzie, który z akuratnością usłużyć ma obowiązek. W tymże ogrodzie przyymują się chłopcy do nauki ogrodnictwa, za umową z właścicielami.

Wyjeżdża za granicę.

3. Przybyły do Wilna, z Saxonii za własnymi interesami Karol Wilchelm Dytrych, wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego i Saxonii.

Obserwacye meterelogiczne.	*Czas obserwacyi*	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Reau.*	*W i a t r y.*	*Odmiana w powiet.*
	dnia 18 średnia	27 cal. 10,8 lin.	+ 2,5 stopni	Poludn. Zachod.	Pogoda
	dnia 19 średnia	28 — 1,4 —	+ 5,16 — —	Polnoc. Zachod.	Pogoda
	dnia 20 godz. 6	28 — 3,9 —	— 1. — —	Południowy	Pogoda